

**Kuryer Poznański**  
wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.  
**Redakcja:**  
przy ulicy św. Marcina nr. 16.  
**Administracja i Ekspedycja:**  
przy ulicy św. Marcina nr. 16 w Drukarni Kuryera Poznańskiego.

# KURYER POZNAŃSKI.

**Przedpłata kwartalna**  
wynosi w Poznaniu marek 4, na wszystkich pocztach cesarstwa niemieckiego i w Austrii marek 6 (zob. Zeitungs-Preisliste p. 1887 II Abth. r. 45) w innych krajach: cena poznańska z dołączeniem przesyłki.  
**Cena ogłoszeń**  
wynosi 15 fenigów od drobnego siedmiolatomowego wiersza. — Reklamy po 30 fen. od wiersza. — Przekład na język polski bezpłatnie.

Piątek, 28 grudnia 1888

AGENCYE KURYERA POZNAŃSKIEGO:

Rajchmann i Frenkler, w Warszawie ulica Senatorska 23. — R. Mosse w Berlinie, Frankfurcie n. M., Hamburgu, Lipsku, Monachium, Norymberdze, Pradze, Strassburgu, Stuttgardsie, Wiedniu, Wrocławiu, Kurychu. — Hrasenstein & Vogler: w Bazylei, Dreźnie, Gdańsku, Hali n. S., Hanowerze, Genewie, Kamieniu (Chemnitz), Kolonii, Lubecie, Norymberdze. — Havas Laffite & Comp. w Paryżu place de la Bourse 8.

## Zaproszenie do przedpłaty.

„Kuryer Poznański“ kosztuje na wszystkich pocztach w cesarstwie niemieckim **marek 5.**

W mieście Poznaniu w ekspedycji naszej **marek 4,** z odnośnieniem do domu **marek 4,50.**

We wszystkich innych krajach prenumerata poznańska z dołączeniem kosztów portoryum. Upraszamy o wczesne zamówienia na urzędach pocztowych celem uniknięcia zwłoki w ekspedycji.

Wszyscy nowo przystępujący prenumeratorzy otrzymają bezpłatnie początek drukującej się w piśmie naszym zajmującej powieści A. Krechowieckiego p. t. „Veto“.

Przed kilku dniami podzieliśmy się z Czytelnikami miłą wiadomością, że znakomity powieściopisarz, **Henryk Sienkiewicz**, przyrzekł odtąd utwory swoje pomieszczać w odcinku naszego pisma. **Otóż realizując tę ogólną zapowiedź, donosimy dzisiaj, że z dniem 15-go stycznia roku przyszłego rozpoczniemy w „Kuryerze“ druk najnowszego utworu Sienkiewicza p. t.**

## Wycieczka do Aten.

Urywek z notatek podróży.

Redakcja i Administracja „Kuryera Pozn.“

Poznań, 27 grudnia.

### Boże Narodzenie we Watykanie.

Urzędowa depesza ze Rzymu donosi na dniu 24 b. m. że Papież Leon XIII przyjmował we wilią Bożego Narodzenia członków kolegium kardynalskiego i prałatów, którzy przybyli aby mu złożyć życzenia i powinszowania z okoliczności dni świątecznych. Adres okolicznościowy odczytał Kardynał Sacconi, jako najstarszy z kolegium kardynalskiego. Ojciec św. podziękował za adres i życzenia wygłosił ze swej strony alokucję mniej więcej następującej treści:

Spodobało się Bogu pozwolić na to, aby Papież doczekał się uroczystości jubileuszu pięćdziesięcioletniego swego kapłaństwa; z drugiej strony przeciw trudne położenie Stolicy św. nie doznało w niczem zmiany na lepsze. Przeciwnie — położenie to pogorszyło się tylko jeszcze wskutek wojny wydanęj systematycznie wszystkiemu, co katolickie, na drodze prawodawczej i administracyjnej. Nawet i fundacyi dobroczynnych nie oszczędza rząd królestwa włoskiego, jako to kolegium azjatyckiego; najszlachetniejszym przedsięwzięciem, jako to sprawie zniesienia niewoli, stawiane są we Włoszech zapory dla tego jedynie, że Kościół uchwylił ich inicjatywę. — Każdy, komu się to podoba, pozwala sobie rzucić obelgi i groźby przeciw osobie Papieża; użyto wszelkiej już broni, aby szkodzić mu i sprawie Watykanu; jak gdyby to wszystko zaś nie wystarczyło wrogom, fabrykują się obecnie ciągle jeszcze nowe prawa i ustawy groźne dla władzy Papieżkiej.

Przeciw Papieżowi występują rządowcy z oskarżeniem rzekono nieprzyjacielskiego dla Włoch usposobienia — ponieważ obstarę przy rewindykacji władzy

świeckiej dla zachowania istoty duchownego swego urzędu. Papież nieraz już energicznie oddał owe insynuacje i oskarżenia, dążące do podania go w podejrzenie i nienawiść u wszystkich Włochów — nieraz już wykazywał jasno, że rewindykacje Stolicy św. tylko dążą do zabezpieczenia Włochom spokoju i pomysłu rozwoju, a Papież zgodnie z okazanymi tradycjami papieżstwa nie tylko nie jest wrogiem Włoch — ale przeciwnie, stara się o podniesienie siły ich moralnej.

Katolicy włoscy, domagający się przywrócenia rzeczywistej władzy świeckiej Papieża, więcej z pewnością miłują swą ojczyznę, aniżeli reszta katolików o przeciwnych dążnościach.

Biskupi i katolicy całego świata podnoszą głosy swe w obronie nieprzedejawnionych praw i prerogatyw Papieża — bo chodzi tu o pierwszorzędne moralne i społeczne interesa.

Ostatnie liczne włoskie pielgrzymki okazały dostatecznie, że i Włochy podobnie żywią życzenia — ale rząd królewski o ile mógł, starał się głosić katolików przytłumić za pomocą nowych ustaw karnych.

W końcu alokucji tej udzielił Ojciec święty zgromadzonym koło niego dostojnikom Kościoła papieżkiego swego błogosławieństwa.

## Telegramy.

**Berlin**, 26 grudnia. Dziś nastąpiła tu wymiana ratyfikacji traktatu dodatkowego do istniejącego niemiecko-szwajcarskiego handlowego traktatu.

**Szlezwik**, 24 grudnia. Rozporządzenie tutejszego naczelnego prezydenta, zatwierdzone przez ministra oświaty, zaprowadza z dniem 1 kwietnia 1889 język niemiecki jako jedyny wykładowy język we wszystkich ludowych szkołach północnego Szlezwiku. Tylko we wykładzie religii istnieć będą mogły jeszcze pewne małe wyjątki.

**Paryż**, 24 grudnia. Senat zatwierdził dziś budżeta finansów, sprawiedliwości, oświaty, poczt i telegrafów jako i spraw zewnętrznych — nie czyniąc zmian w odnośnych redakcyach parlamentarnych uchwał.

**Paryż**, 24 grudnia. Senat zatwierdził po południu z kolei budżeta spraw wewnętrznych, marynarki, wyznań i sztuk pięknych, przywracając 500,000 franków subwencji dla wielkiej opery, skreślonych przez Izbę deputowanych.

**Paryż**, 26 grudnia. W senacie wystąpił minister oświaty przeciw wnioskowi domagającemu się pobierania opłaty od zwiedzania muzeów — ponieważ zwiedzanie muzeów należy do środków publicznej oświaty i dla tego wszystkim winno być przystępnym.

**Paryż**, 26 grudnia. Senat zatwierdził budżeta wojny i kolonii. — Na wczorajszym zebraniu senatorów i deputowanych różnych frakcyi republikańskich postanowiono popierać kandydaturę pana Piotra Baudin w departamencie Sekwany przeciw kandydaturze Boulanger'a.

**Paryż**, 24 grudnia. Według krążących wieści wyborcy departamentu Sekwany zwołani być mają na dzień 27 stycznia dla podjęcia wyborów uzupełniających na krzesło zmarłego deputowanego p. Hude.

**Paryż**, 24 grudnia. Oportunistą pan Linard 36,609 głosami wybrany został na deputowanego w departamencie Ardennów. Przeciwnik jego p. Auffray (konserwatywa i balanzysta) otrzymał 28,794 głosów.

**Paryż**, 25 grudnia. Boulanger publikował oświadczenie, według którego wystąpi jako przeciwnik kandydata rządowego we wyborach uzupełniających w Paryżu. Pisma republikańskie wzywają wszystkich republikańców, aby połączyli się ku popieraniu kandydatury p. Vaccquerie, który przyjął ją też już zasadniczo.

**Londyn**, 24 grudnia. „Times“ odebrał wiadomość ze Zanzbaru, według której niemiecka fragata „Lipsk“ schwyciła okręt niewolniczy, na którym znajdowało się 140 niewolników — równocześnie pochwycono znaczną liczbę Arabów. Niemiecki konsul naczelny urzędza niedaleko od Dares-Salem wielki zakład misyjarski dla uwolnionych niewolników.

**Londyn**, 24 grudnia. Mowa tronowa, odraczająca w dniu dzisiejszym posiedzenia parlamentu, kładzie nacisk na to, że stosunki Anglii do wszystkich mocarstw są przyjazne. Żalować wypada tego, że senat Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej nie zatwierdził ugody tyczącej

się uregulowania stosunków rybackich na wodach północnej Ameryki. Przywrócenie bezpieczeństwa politycznego i finansowego w Egipcie chwilowo zostało przerwane przez usiłowania Sudańczyków ku opanowaniu portu suakimskiego. Wojsko angielsko-egipskie odniosło świetnie zwycięstwo odpięrkając te zakusy. Pod wszelkimi innymi względami postępy Egiptu w kierunku administracji i finansów są zupełnie zadowalniające. Powstanie wybuchło na stałym lądzie sultanatu Zanzbarskiego spowodowało znaczne straty w niemieckich koloniach — a jasną rzeczą jest to, że we wielkiej mierze przyczyniło się do tych zaburzeń coraz to większe wzmaganie się handlu niewolnikami w Afryce. Królowa porozumiała się z cesarzem niemieckim co do zarządzania blokadą morską w częściach wybrzeży Zanzbaru, gdzie najgroźniejszy zapanował rokosz; w ten sposób położona zostanie tama handlowi niewolników i dowozowi broni. Mowa tronowa nie wspomina wcale o Irlandyi; z wewnętrznych spraw Anglii napomknięto tam tylko o zatwierdzonej przez parlament ustawie samorządu gminnego.

**Wiedeń**, 26 grudnia. „Polit. Corresp.“ donosi o zaręczynach najmłodszej córki pary cesarskiej, arcyksiężniczki Marii Waleryi z arcyksięciem Franciszkiem Salwatorem, drugim synem arcyksięcia Karola Salwatora.

**Wiedeń**, 24 grudnia. „Pol. Corresp.“ dowiaduje się ze Zofii, że Rumeliota Salbaszewo objął tekę finansów, a dawniejszy prezydent Guczew tekę sprawiedliwości. Przesilenie jest ukończonym, a tylko Naczewicz i Stoilow wzięli dymisya.

**Wiedeń**, 24 grudnia. Z Białogrodu odebrała „Polit. Corresp.“ stanowcze zaprzeczenia w obec pogłosek o niepokojach wybuchłych w Serbii. Zdaje się, że rządowy projekt nowej konstytucyi zostanie zatwierdzonym, ale wielka skupczyna dopiero wówczas ma zostać otwartą — kiedy przyjęcie ryczałtowe projektu tego stanie się zupełnie niewątpliwym. Lojalna postawa radykalnych przywódców dobrze wróży o załatwieniu kilku nierozwiązanych jeszcze kwestyi projektu.

**Petersburg**, 24 grudnia. Wszystkie dochody państwa rosyjskiego wynosiły 1 października 596,100,000 rubli w otec 521,200,000 rubli roku zeszłego — wszystkie zaś wydatki 561,500,000 rubli w otec 537,400,000 rubli roku zeszłego.

**Petersburg**, 26 grudnia. Z Teheranu nadeszło następujące doniesienie przez Askabad: Tłumy rozbestwionych Persów spaliły cały pociąg wraz z pasażerami na drodze kolei z Teheranu do Szach-Azimu. Była to zemsta za jakiegoś Persa, zabitego przez pociąg. Wściekłość ludu doszła do tego stopnia, że obawiano się zupełnej rewolucyi. Rząd perski wypłacił reprezentantowi belgijskiej kompanii kolejowej sumę 100,000 franków za spalone wagony.

**Rzym**, 24 grudnia. Rząd przedłożył dziś senatowi projekta reform armii zatwierdzonej przez parlament i zażądał, aby nad niemi obradowała komisya mianowana przez prezydenta senatu. Senat zatwierdził ten wniosek.

**Rzym**, 26 grudnia. Depesza agencji Stefaniago z Masowy przesyła stanowcze pogłoskom rozsiewanym w Zilach i Masowie, jakoby sultan Auszy był kazal schwycić hrabiego Antonello. Przeciwnie, hr. Antonelli miał bez wszelkiej przeszkody odbyć swą podróż. — Stwierdzają się natomiast wieści o zerwaniu stosunków między negusem a kacykiem Melikiem ze Szoy.

**Zofia**, 25 grudnia. Stojanow, kandydat rządowy, 165 głosami obrany został prezydentem sobrania. Kandydat stronnictwa opozycji, Stoilow, otrzymał 83 głosów.

**Bukareszt**, 24 grudnia. Izba deputowanych postanowiła obradować nad projektem tyczącym się utworzenia kredytu 26 milionów franków w celu wycofania z kursu biletów hipotecznych banku narodowego.

**Białogród**, 24 grudnia. Klub radykalny wybrał z każdego okręgu dwóch delegatów, którzy obradować będą nad przyjęciem rządowego projektu konstytucyjnego.

**Białogród**, 24 grudnia. Na pierwszym wczorajszym posiedzeniu wielkiej skupczyny obrano radykalnego deputowanego Paję Wukowicza na tymczasowego prezydenta, a umiarkowanego radykalnego Ristę Popowicza na prezydenta komisji weryfikacyjnej.

**Białogród**, 26 grudnia. Wczoraj w południe ukazała się deputacya, złożona ze 120 najwybitniejszych członków klubu radykalnego w pałacu królewskim, aby w imieniu radykalnego stronnictwa wyrazić królowi podziękowania, że z własnej inicjatywy obdarzył lud serbski konstytucyą liberalną. Deputacya zaręczyła królowi, że stronnictwo radykalne nie wzruszy bronić będzie tronu i ojczyzny i prosiła go, aby nie wątpił o niezłomnej wierności i poświęceniu tego stronnictwa.

Król odpowiedział, że przekonany jest o lojalności i wierności stronnictwa radykalnego — a następnie zrobił porównanie między dawniejszą konstytucyą a projektem nowej konstytucyi, kładąc nacisk na to, że ma ona wiele ważnych zalet, a zważając na znaczenia zna znie konstytucyjny pierwiastek państwa. Prócz tego wyszczególnił król powody, dla których obywateli musi przy słowie danem komisji konstytucyjnej, że ze swej strony nie pozostawi już dalszych ustępstw — dla których też żądać musi od skupczyny przyjęcia niezmiennego rządowego projektu.

Mowa króla Milana trwała całą godzinę, a deputacya przyjęła ją okrzykami zapalu. Naczelnik deputacyi po kilkakroć jeszcze zaręczał, że obecni wszelkimi starań przyłożą do tego, aby godnymi okazać się wielkiego zaufania, jakie w nich położyl monarcha.

Przy przyjęciu deputacyi znajdowali się w pałacu ministrowie i komisarze rządowi.

Organ stronnictwa radykalnego „Odjek“ w artykule wstępnym słaui zalety projektu konstytucyjnego i poleca jego zatwierdzenie ryczałtowo.

## Język urzędowy.

Dnia 4 b. m. odbyło się w Czerniejewie zebranie soltysów, na którym dowiedziano się pomiędzy innymi i o następującem rozporządzeniu, przesłanem następnie piśmiecznie soltysom obwodu czerniejewskiego:

Według ustawy z dnia 28 sierpnia 1876 (Zb. praw, str. 389) i po upływie terminu o wydanych na mocy § 4 teje ustawy przepisów z dnia 28 sierpnia 1876 i 12 października 1881 o używaniu obcego języka obok niemieckiego jako języka urzędowego (Geschäftssprache), jest język niemiecki w y t a c z n y m językiem urzędowym wszystkich władz i urzędów naszej monarchii. Ustawa zakazuje wyraźnie wszystkim pośrednim i bezpośrednim sługom państwa używać w urzędowej komunikacyi obcego, nie-niemieckiego języka. Z tej uwagi i na podstawie wyraźnego nakazu król. landraty w Witkowie rozporządza niniejszém, aby wszyscy tamtejsi mieszkańcy zostali o tém pouczeni, z tym dodatkiem, że i w przyszłości w urzędowych sprawach na głosowne zaparcie się znajomości języka niemieckiego, po polsku rozprawa toczyć się stanowczo nie będzie (dass auch für die Folge hier im amtlichen Verkehr nicht ohne Weiteres auf das blosse Ableugnen der Kenntniss der deutschen Sprache polnisch verhandelt werden wird.)

Przytoczyliśmy ostatni ustęp po niemiecku i zapytujemy, czy ten język urzędowy nie sprawia w rozumieniu go nawet samym Niemcom trudności, a cóż dopiero Polakom i mniej wykształconym soltysom? A co to ma znaczyć owo „blosse Ableugnen“? Czy obywatel polski ma soltysowi resp. panu komisarzowi i innym władzom przedkładać świadectwo przez rządowych językoznawców wystawiane, że po niemiecku nie umie?

## Walny wiec poznański.

Z nad Gopla, w czasie świąt.

(M. B.) Przeczytawszy Wasz najnowszy artykuł w sprawie wieca poznańskiego, godzę się najzupełniej z myślą Waszą i z całego serca jej przyklaskuję. Każda chwila, każda doba dziejowa ma swoje potrzeby — nam dzisiaj potrzeba koniecznie rozszerzenia naszej podstawy operacyjnej, potrzeba nam coraz szersze masy radaków naszych wiecaciąg nie tylko do słuchania na wiecach, ale także i do rady, do współpracownictwa, do czynu. To co Niemcy katolicy mają w swoich wiecach katolickich, to nie jest tak bardzo ani nowem, ani czysto niemieckim. Mamy to oddawać u siebie i my Polacy w obradach i walnych zebraniach naszego Towarzystwa Centralnego Gospodarczego, mamy to w znakomicie urządzonej sejmikach Związku Spółek Zarebkowych —

mieliśmy świeżo w Zjeździe Przemysłowym.

Dzięki Wam za to, że to, co się już działo w Stowarzyszeniach fachowych, przenieść chcecie na szersze pole, na obszerniejszy zakres zebrań politycznych. Trzymając się francuskiego przysłówia, że qui trop embrasse, kto za wiele objąć pragnie, nie może wszystkiego dobrze zachwyć, dążąc do tego, aby pierwszy nasz wiec tego rodzaju nie rozciągał za daleko zakresu swego działania, weźcie szkołę, prywatną naukę języka polskiego, wybory, sprawy sejmowe i może jeszcze jedną lub drugą ważniejszą sprawę, a będzie materyał doś. Chodzi tylko o to, aby ten pierwszy wiec polski, mający obradować po wydziałach i na zebraniach walnych, jak najlepiej i najpraktyczniej urządzić. Trzeba główny nacisk położyć na obrady wydziałów i te dobrze przygotować: kwestye winny być poprzednio w komitecie jasno postawione i rozebrane, możliwy przebieg dyskusyi przewidziany, rezolucye naprzód omyslane, przewodniczący, referent, korreferent z góry zaznaczone i zobowiązany, aby na wiec przybył. Nadto przewodniczący lub jeden z referentów musi być przeznaczony na jeneralnego mówcę na walnem zebraniu, czyli na samym wiecu.

Wiec powinien trwać najmniej półtóry doby. Porządek przedstawia mi się mniej więcej tak:

Dzień pierwszy. Zagajenie — powitanie tak ze strony komitetu jako też ze strony przybyłych wiecowników około godziny 12 w południe, wspólna pogadanka, zbliżenie się do siebie wiecowników.

Obrady po wydziałach według drukowanego programu. Każdy z wiecowników, opatrzonej w kartę wstępu, ma wstęp wolny do każdego z wydziałów.

Wieczorem przedstawienie teatralne lub koncert, wspólna pogawędka.

Nazajutrz nabożeństwo — dla przybyłych z dalszych stron zwiedzanie osobliwości miasta, a tymczasem ostateczna narada i przygotowanie porządku obrad walnego wieca, który odbędzie się o godzinie 11 1/2.

Oto w ogólnych zarysach obraz tego naszego przyszłego wieca, w którym niezawodnie wiele da się zmienić, przerobić i uzupełnić.

Nie rozszerzajcie granic tego wieca na Śląsk, Warmię i t. d. — to niepraktyczne i niekorzystne; mielibście dowód na wiecu listopadowym, że niedobrze jest tworzyć nazwy bez treści. Bracia nasi obdajcie się i wzywajcie do siebie przybyłych i będą mile widzianymi gośćmi. Niechaj się wiec odbędzie w skromniejszych rozmiarach, a niech przyniesie stokrotny owoc — wtedy zasługa Wasza większa będzie.

Mogę Was zapewnić, że myśl przez Was i dawniej i obecnie poruszona, myśl zwołania wieca na szerszej podstawie, znalazła już albo znajdzie jeszcze szeroki odgłos w społeczeństwie — ale błagamy Was postarajcie się o to, aby wszystkie szczegóły były jak najdokładniej urządzane.

## Bank landszaftowy.

Pod powyższym tytułem dochodzi nas z prośbą o umieszczenie, pismo następujące:

„Walne zebranie naszego Towarzystwa landszaftowego, na dzień 29 b. m. zwołane, ma obok kilka przedmiotów pomniejszego znaczenia, głównie sprawę Banku landszaftowego na celu. Potrzeba tej instytucji została już od lat kilku przez komitety ściślejsze uznana, i wnioski o wprowadzenie jej w życie uchwalone. Reprezentacya nasza sejmowa w Berlinie jeszcze w roku 1884 wybrała była komisya z grona swego do popierania sprawy Banku landszaftowego jako wspólnych interesów ekonomicznych. Wybrani byli: pp. hr. Possadowski, Thiedemann, dr. Szuman i baron Chlapowski; dla ukończenia wszelkie kadencyi sejmowej i nieprzewidzianych wówczas okoliczności, nie mogła komisya rozpocząć żadnych kroków. Komitet zeszlorny przyjął jednogłośnie projekt do statutów przez dyrekcyę, z uczestnictwem osobistem pana komisarza królewskiego ułożony, który ma ostateczną sankcyę walnego zebrania uzyskać. Niedomagania, jakie u podobnych instytucji przy innych landszaftach może się natapykać, usunięto w naszych statutach. Skorzystano bowiem, z uznania godną oględnością i z praktycznymi poglądami na tutejsze stosunki, z doświad-





\* Wydawnictwo Słownika polskiego. O zamierzonej poważnej publikacji „Słownika”, tudzież przeznaczony na to tyle hojnej fundacji, o której wspominaliśmy w zeszłym numerze naszego pisma, nadchodzi następujących kilka szczegółów: Fundacja wchodzi w życie z początkiem zbliżającego się roku. Ścisłszy komitet redakcyjny czuwać będzie nad prowadzeniem dzieła, a do współpracowników zaproszone zostaną szerokie grono specjalistów i znawców, przy współudziale najpierwszych powag naukowych w kraju i zagranicą. Pierwowzorem dla tej pracy będzie Słownik Lindego (nie zaś późniejsze tego rodzaju w naszej literaturze a niepełne publikacje) — odpowiednio do dzisiejszych wymagań nauki — na podstawach językoznawstwa porównawczego, z szerszym uwzględnieniem gwar ludowych, sanskrytu i wszystkich języków pokrewnych, nie tylko w kierunku wyjaśnienia źródłosłów, ale i z tłumaczeniem wyrazu w każdym z tych języków. Pierwszy kierunek zastoso-

wany zostanie tylko do wyrazów przyswojonych z obcej mowy, jak francuskiej, niemieckiej itp. Ze mitologia, geografia, terminologia naukowa i techniczna itd. znajdują najrozleglejsze uwzględnienie, samo się przez się rozumie. Pomnikowa ta praca musi być — ze względu na koszt — dziełem lat wielu. Dla tego też zapewne zaeny inicjator i mecenas przeznacza dla niej nie jednorazowy fundusz, lecz odsetki od kapitału żelaznego. Czas jednak dla tak ciężkiej i kosztownej pracy skróci się i przyspieszy poparciem ludzi dobrej a rozumnej woli.

\* Ziemiańska wyszedł nr. 51 i zawiera: Od Redakcyi. — Nowy projekt ustawy o Spółkach. — O chwastach i ich tępieniu II (ciąg dalszy). — Nowe prace dotyczące życia i uprawy buraka cukrowego, dr. S. Kudelka (ciąg dalszy). — Z obrad Towarzystwa rolniczego prowincjonalnego niemieckiego. — Z obrad ekonomicznego Kollegium w Berlinie. — Dział pytań i odpowiedzi. — Korespondencya rolnicza: W sprawie polecenia dzieł rolniczych. —

Sprawozdanie z walnego zebrania Towarzystwa zolniczego na powiaty Żniński i Szubiński. — Wiadomości bieżące. — Rozmaitości: Doświadczenia porównawcze z karmieniem krów dojnych. — Wiadomości handlowe. — Dział komisowo-informacyjny. — Ogłoszenia.

Spozrozenia meteorologiczne w Poznaniu w grudniu.

Table with 5 columns: Data i godzina, Barometr, Wiatr, Stan powietrza, Temp w. Cel. Rows include dates like 25. Pop. 2, 25. Wie. 9, 26. Ran. 7, 26. Pop. 2, 26. Wie. 9, 27. Ran. 7.

Prognoza na dzień jutrzejszy brzmi według „Pos. Zeit.” jak następuje: Dnia 25 grudnia maximum ciepła + 3<sup>o</sup> Cel. minimum ciepła — 0<sup>o</sup> Cel. Dnia 26 grudnia maximum ciepła + 4<sup>o</sup> Cel. minimum ciepła — 0<sup>o</sup> Cel.

Przeważnie pomrocne, obciążone niebo, opady (na W. śnieg, na Z. deszcz) po części jasno; słabe i umiarkowane wiatry. Wziewy mgły lub lekkie mgły. Mrozy.

Przybyli do Poznania.

Poznań, 26 grudnia. KAMIENSKIEGO HOTEL BERLIŃSKI. Kłosowski z Mogilna, Malinowski z Gostynia, Krakowski z Komorowa, Ziolkowski z Jarocina, Kaliski ze Żnina, Engelmann z Wrocławia, Richter z Biskupic, Türk i Bamberger z Berlina, pani Caro z Węgierskiego.

Gospodarstwo, handel i przemysł.

Mogunck-Ludwigshafenskie obligacje z prawem pierwszeństwa z r. 1868/69, 1875/76 i 1878. Najbliższe ciągnięcie odbędzie się w początku stycznia. Przeciwno stratom kursu, wynoszącym przy losowaniu około 4 procent, zabezpiecza bank pod firmą Carl Nubirger.

Berlin, Französische Str. Nr. 13, za prenią 4 fen. za 100 marek.

(K) Poznań, 27 grudnia. — Sprawozdanie giełdowe. — Stan powietrza: pochm. Zyto: bez handlu. Okowita spok. Cena wyprawia. — Wypowiedziano — w miejsc (bez beczki) tow. opodat. 50-t 50,60 pl., 70-ta 31,2 placno, grudzień (50-ta) 50,60 plac., (70-ta) 31,20 plac. (Sprawozdanie urzędowe). Okowita (z beczki) za 100 litr. 10,000% Tralles. Wypowiedziano — litrów. Cena wypowiedziana — mrk. w miejscu bez beczki. 50-ta 50,60 m., 70-ta 31,20 m., grudzień 50-ta 50,60 m., 70-ta 31,20 m.

Poznań, 27 grudnia. Ceny maki. Paszena 28,— rżana, 23,— za 100 kilogram.

(Nadesłano).

Uwaga dla palących! Kto pragnie palić dobre papirosy i wyborne tureckie tytonie, niechaj kupuje wyroby z fabryki „VULKAN” J. F. J. Komendzińskiego w Dreźnie. (1925) Amatorzy i znawcy papirosów.

Advertisement for Izabela z Rogowskich Maciejowska. Dnia 25-go grudnia, zasnęła w Bogu w Szamotułach s. p. Eksportacya na dworzec dnia 27-go grudnia o godzinie 12-tej w południe — nabożeństwo zaś żałobne i pochowanie zwłok w grobie familijnym w Kurowie pod Dolskiem, dnia 28 grudnia o godzinie 10-tej. (990) W smutku pograżona córka Marya Stablewska.

Advertisement for Prawo kościelne katolickie. Opuszcil prasę tom I-szy, w wydaniu drugim, dzieła p. n. Dr. Edward Rittner. Cena całego dzieła w prenumeracie wynosi 8 zł., z przesyłką pocztową 8 zł. 50 cent. Później — po wyjściu II. tomu — cena zostanie podwyższoną. Prenumeratę składać można w Zarządzie Drukarni Uniwersyteckiej w Krakowie, ulica Wolska 9. — Tom I. wysłany zostanie zaraz po uiszczeniu prenumeraty, Tom II. po wyjściu, t. j. najdalej w końcu marca 1889.

Aufgebot. Im Grundbuche des dem Rittergutsbesitzer Joseph von Mycielski zu Kobylepole gehörigen Grundstücks Splawie Nr. 39 stehen in Abtheilung III. Nr. 1. für die Ignatz und Marianna Borczyński'schen Eheleute zu Splawie 1000 Thaler rückständige Kaufgelder nebst 5 Prozent Zinsen aus dem Kaufvertrage vom 23. November 1868 zufolge Verfügung vom 13. Januar 1869 eingetragenen. Die Post haftet ursprünglich auf Splawie Nr. 12, und ist übertragen auf die Grundstücke Splawie Nr. 39 und 40. Das über diese Post gebildete Hypotheken-Dokument ist angeblich verloren gegangen. Auf den Antrag des Rittergutsbesitzers Joseph von Mycielski, welcher die Löschung der Post herbeiführen beabsichtigt, wird der Inhaber des gedachten Dokumentes aufgefordert, bei dem unterzeichneten Gerichte spätestens in dem auf den 18. April 1889, Vormittags 11 1/2 Uhr, im hiesigen Amtsgerichts-Gebäude Wronker Platz Nr. 2, Zimmer Nr. 18, anberaumten Aufgebotstermine seine Rechte anzumelden und das Dokument vorzulegen; widrigenfalls Letzteres für kraftlos erklärt werden wird. Posen, den 18. Dezember 1888. Königliches Amts-Gericht. Abth. IV.

Kalendarz katolicki krakowski na rok Pański 1889. ozdobiony wieloma rycinami (z tych jedna kolorowana) z dodatkiem bezpłatnym ozdobnego Kalendarzyka biorkowego, zawierający dobór artykułów znanych w literaturze pisarzy i dokładny dział informacyjny. Cena egzempl. broszurowanego 1 marka, oprawnego 1 marka 30 fen., w bardzo ozdobnej oprawie pasowej ze złoceniami, brzegi złote 2 marki 50 fen. Na przesyłkę 1 egz. dotychczas należy 40 fen., 2 egz. 50 fen. wreszcie przesyłka 3 lub 12 egzemplarzy kosztuje tylko 72 fen. Nakład Księgarni Katolickiej Władysława Miłkowskiego w Krakowie.

Regenerator do farbowania włosów, bez obowiu i z gwarancją nieszkodliwości dla zdrowia, ma tę wyborną własność, iż przywraca każdemu włosom pierwotny kolor, jaki miały, bądź jasny, bądź brązowy, bądź też czarny. Nie jest on nienaturalnym środkiem do farbowania włosów, jak ekstrakt orzechowy, kamień piekielny lub cukier olowiany, a jego działanie chemiczne na tem polega, iż dostarcza włosom pierwiastku zabarwiającego (barwnik siarczanowy), który utraciły. — Dotychczasowe środki do farbowania włosów były z jednej strony szkodliwe dla zdrowia, a z drugiej strony farbowanie za pomocą ekstraktu orzechowego miało być codziennie ponawiane i wpadało zaraz każdemu w oczy, na tomiast Regenerator do farbowania włosów przywraca pierwotny kolor włosów na drodze naturalnej, a kilkakrotnie użyte starczy na kilka tygodni. Butelka = 1 marka 50 fen. (633) Najlepiej jest przed udaniem się na nocny spoczynek pomacać obficie włosy za pomocą gąbki lub szciotki Regeneratorem do farbowania włosów i potem przeczesać głowę grzebieniem. Czerwona apteka w Poznaniu, Stary Rynek nr. 37. Dla uchronienia się od całkiem bezskutecznych, naśladowanych środków należy żądać wyraźnie jedynie prawdziwego Regeneratora do farbowania włosów z Czerwonej Apteki w Poznaniu, Rynek 37.

Obrazki kolędowe kolorowe. 100 sztuk za 1,00, 1,50, 2,00, 2,50 i droższe, wszystkie z opisem życia SS. i modlitwą zaopatrzoną w oprobac kościelną — Obrazek dziele puka do tabernaculum z opisem. 100 sztuk za 1 m. — Obrazki bez tekstu mamy od 50 fen. za 100 sztuk począwszy w wielkim wyborze. — Próbkę na życzenie r. zysła gratis i franco. (988) Księgarnia Katolicka w Poznaniu.

Cygara. dobrze odciełałe w cenie 30—250 poleca (700) W. Becker, Wilh. plac 14. Główny skład papirosów z fabryki E. C. Hunnusa z Odesy. Zamówienia pozamiejscowe skuteczniam franco.

R. BARCIKOWSKI, Poznań, Bazar, (627) poleca po cenach nader przystępnych Herbatę karawanową funt po 7,50 mrk. Herbaty chińskie funt po 6, 5, 4, 3 mrk. Pruskie herbaciane funt po 2 mrk. Koniak prawdziwy francuzki, importowane araki i rum. Wanile burbońska, oliwę niejską, kwas i sok cytrynowy, ocet winny do konserwów. Cacao holenderskie Blockera i van Haagena, czekolady, żelatynę białą i różową.

!Na Koledę! Piękne obrazki kolorowe Świętych Pańskich z życiorysem i modlitwą na odwrotnej stronie po 3, 4 i 5 fen. za sztukę. Za 25 fen. a z przesyłką 35 fen. 3 książeczki 8-vo. zawierające Żywoły św. Bazylego, św. Hieronima, św. Augustyna, św. Dominika, św. Franciszka Serafickiego, św. Piotra i Pawła, św. Jana Ewangelisty. Rozbiór Dekalogu dla klas wykształconiejszych 8-vo, 6 ark. druku 50 fen. z przesyłką 60 fenigów. Gorzalka czyli Bratnie słowo do ludu polskiego 25 fen. z przesyłką 30 fen. X. Marcelina z Kochem: Wykład Ołiary Mszy św. Wydanie trzecie na pięknym papierze. Stron prze zło 500, 1,60 m. z przesyłką 1,70 m. Kalendarz Wieczysty-czyli Żywoty świętych na każdy dzień roku przez X. Cwiklińskiego 60 ark. druku, 4 m. oprawne 5 m. Na portorum dopłaca się 25 fen. lub 50 fen. Przewiel. Cenzor ksiąg duch. tak się o tem dziele wyraża: „Autor Kalendarza Wieczystego podaje na każdy dzień krótki, treściwy, bardzo zwięźle i potoczysto napisany żywot Świętego lub Świętej, w końcu z małym obrobkiem duchownym i modlitwą wyjętą z Mszału lub Breviarza kościelnego. Jestto przedsięwzięcie dobre i pożyteczne, praca budująca i poręczająca, dla której przesyłam niniejszym Wysoką Władzę o udzielenie jej łaskawie pożądanego Imprimatur. X. Wejczyński. Drukarnia Kuryera Poznańskiego. Dziennik Poznański zamieszczać będzie w przyszłym kwartale w oddzielnym ciągu dalszy powieści p. n.: „Dziwotka czerwonna“ i „Przejsia Polaków przez Niemcy“ tudzież „Przechadzek po mieście.“ Przed rozpoczęciem druku w przyszłym kwartale obszerniej powieści Henryka Sienkiewicza p. tyt. W PETAACH, zamieszcimy krótszą tegoż autora powieść p. t.: (989) „Władysław Warneńczyk.“ a nadto rozszerzy dział korespondencyjny. Szanownym abonamentom Dziennika dostarcza się o cenach zniożonych pism: „Bluszc“ (dla miejscowych 3,60 mrk., dla zamiejscowych 4,20 mrk. kwartalnie), „Wieczory zimowe“ (2 mrk. kwartalnie), dzieł Wincentego Pola w 10 sporych tomach za 18,50 mrk. franko, Adama Mickiewicza wydanie paryzkie w 11 tomach za 20 mrk. bez przesyłki.

„ŚWIATŁO“ PISMO ILUSTROWANE LUDOWE wychodzi rok trzeci, miesięcznie jedn zeszyt i kosztuje kwarta nie (920) tylko 1 markę. Zeszyt pojedynczy kosztuje 35 fen. — Abonować najlepiej na pocztę. — Zamawiać można także w księgarnia pp. J. Leigebra i Sp. i w ekspedycyi „Oredownika“ w Poznaniu i w wszystkich księgarniach, lub wprost w ekspedycyi „Katolika“, Bytom-Rozbark na G.-Sz. — Rocznik jest do nabycia po 4 M. brosz., 6 M. opr.

Firma M. Nowicki & Grünastel w Poznaniu. poleca swój bogato zaopatrzony skład obrazów, figur kolorowych i białych z gipsu alabastrowego, krzyży stojących i wiszących, lampek przed obrazy, krzyży do procesyj srebbrzonych i mosiężnych, kierce, marszałki, baldachimy, chorągwie, lichtarze na ołtarz, ołtarzyki do noszenia w różnym stylu, zastony i t. d. (836) Odnawia i restauruje kościoły, wykonuje wszelkie prace pozłotnicze. Równocześnie poleca swój wielki zapas wyborowego szkła i podejmuje wszelkie oszklenia budowl i reperacye, jako też gustowne wykonanie okien kościelnych w ołów. Szkło w kistach do inspektów, jako też gotowe okna inspektowe. Oprawa obrazów. Ceny umiarkowane, rzetelna i skora usługa.

Kto zdrow, chory lub cierpiący, zimny, chłodny lub gorący, Niechaj miodem siły krzepi, A będzie mu coraz lepij. Gdy przedkrowie miodek pili, Szweda, Turka tego bili, A więc trunk ten nie nowy, Przedni mój Tokaj lipcowy. Własny mój wyrób ten Tokaj zacny Jako iza czysty, tani i smaczny, Gdzie kupić można, jeżeli kto nie wie Niech się rozpatrzy po Chwaliszewie, [wie] A trafi do składu Tokaja lipcowego Chętnie sprzedającego go J. N. Jabczyńskiego, którego premiowany miod, tak zwany Tokaj lipcowy jest już prawie po wszystkich miastach Księstwa Poznańskiego w znaczniejszych handlach na składzie. J. N. Jabczyński, Poznań, Chwaliszewo Nr. 35.

Kraj. Przedpłata na „Kraj“ razem z „Przeglądem lit.“ wynosi rs. 3 kwartalnie. „Kraj“ wychodzi z Petersburgu co tydz. w rozsz. 24 stron. „Przeg. lit.“ 16 str. Treść N-ru 50-go „Kraju“: Artykuł wstępny: W obronie pisma. Listy otwarte o ujednastajeniu pisowni: Adama Ant. Kryński, Jana Karłowicza i A. G. Bema. Artykuły i korespondencye: Kazimierz Grocholski, p. Notę. Ogólne zgromadzenie słowiańskiego Towarzystwa Dobroczynności w Petersburgu. Fejleton. List do czytelnika, p. wż. Poszukuje się właściciela, p. ik. Dobrowolni cenzorowie, uderzenie w stół i odkrycie nie-polityczne, p. gh. Z albumu galicyjanina, p. Kabe. Z teki humorysty, znój. Dział zagraniczny. Z daleka i z bliska: ze Lwowa! p. Notę, z Poznania p. Domarata, ze Szlązka pruskiego p. Resurrex-tusa, z Wiednia p. Tertiusa, z Berlina p. Waltera, z Paryża p. Zyzme, z Tyłzy p. Budrysa itd. Ziemię słowiańskie (Listy-koresp. „Kraju“). Z politycznego świata, p. L. S. Tydzień polityczny. Kronika zagraniczna. Dział wewnętrzny: Słowo wstępne („Z tygodnika“). Wiadomości urzędowe. Wiadomości petersburskie. Kronika warszawska: (Kronika tygodniowa p. Npawce. Drobne wiadomości). Listy z prowincyj: z Lubeskiej gub. p. Maks. Lewarta, z Wilna p. St. Wil., z Mińska A. Jelskiego i Serwusa, z Boryowskiego pow. p. Wł. Bogoryje, z Dunajowic p. Wik. Skibmiewskiego, z Uszyckiego pow. p. Kon. Szymańskiego, z Kijowa p. Mik. Traskę i t. d. Rozmaitości. Kronika posmiertna. Kurjer szkolny. Ekonomista. Z chwili obecnej, p. W. Z. Gorzelnictwo i cukrownictwo w r. 1887. p. J. Lwo. Posrednictwo w pracy. Tydzień ekonomiczny (drobne wiadomości). Tydzień giełdowy, p. Ad. M. Z rynków towarowych, p. In. Doniesienia. Odpowiedzi redakcyi. Zastubiny i Nekrologia. Ogłoszenia. PRZEGLĄD LITERACKI. Niewolnictwo i rozruchy zanybarskie, p. S. S. Rogozin-skiego. Miłość, wiersz St. Rossowskiego. Ta trzecia. (Z pamiętnika malarza) p. Henryka Sienkiewicza (d. c.) Kilka słów o szczepleniach ochronnych, p. D-ra Jakowskiego. Nowoczesny roman psychologizny we Francji, p. Agricole (dok.) Kula u no. I. Jeske-Choiński T. „Z kulą u nogi“, p. L. Straszewicza. Kronika literacka i artystyczna. Nowe książki otrzymane w redakcyi „Kraju“. Treść pism. Bibliografia tygodniowa.

Wina węgierskie i czerwone (Erlauer Auslese) Nalewki z porzeczek, agrestu i jarzabków, Prawdziwy czysty arak i podsycany, Herbatę chińską z ostatniego sprzętu w różnych gatunkach, po nader niskich cenach poleca (969)

A. Urbanowski w Kostrzynie. Najobszerniejszy Śpiewnik kościelny. ZBÓR pieśni katolickich do użytku kościelnego i domowego. Zawierający wszystkie pieśni, które gdziekolwiek tylko Polacy-katolicy śpiewają: 42 Msze, niespory i 1102 pieśni. Cena za egzemplarz oprawy w skórę i złotym tytułem 3 marki. Za nadesłaniem w znacznych pocztowych 3 mrk. rozsyła odwrotnie franco. (974) E. Michałowski, księgarnia i nakładowa w Peplinie (Pelplin W.Pr.)

40,000 mrk. do wypożyczenia przezemnie na hipotekę. (991) Jajdzewski, adwokat. Ogrodnik żonaty, z małą rodziną, mogący okazać dobrmi świadectwami poszukuje miejsca lub dzierżawy ogrodu dominalnego od 1. 1. lub 1. 4. 89. Za k. oferty uprasza się post. lager Rusko pod lit. A. B. (954)

Natur-Weine Oswald Nier BERLIN ungegypstet. Poznań, ul. Wroclawska 36. Zakł. litogr. i handel obrazów. Wielkie Garbary nr. 6 mieszk. o 3 i 4 pokoj. do wynaj. (900)